Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 004.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

# DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY", „NASZ PRZYJACIEL" i „ROLNIK"

„Drwęca" wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza" Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza" Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVII — NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 8 KWIETNIA 1937. — B — Nr. 41

## Jak grzyby po deszczu.

**Żywiołowy ruch**, który obejmuje **wieś polską w walce o zdobycie polskich warsztatów pracy** w miasteczkach i miastach, rozszerza się po całym kraju. Za przykładem **Przytyka i Odrzywołu w Okręgu Radomsko-Opolskim, za Przybyszewem** — osadą handlową pow. grójeckiego, gdzie usunięto kilka miesięcy temu **ostatniego żyda**, walka o **odżydzenie** Polski rozpowszechnia się we wszystkich województwach. Dość wspomnieć, że po ostatnich zajściach **w Wysokim Mazowieckim, w przeciągu 3 miesięcy**, miasteczka **Nur, Czyżew i Ciechanowiec, zupełnie zażydzone**, mają dziś ponad **75** procent **sklepów chrześcijańskich**. Została w nich tylko biedota żydowska, utrzymywana z subwencji żydowskich Komitetów. Podkreślić należy, że **najazd gospodarczy** na te miasteczka zrobili **sklepikarze i inteligentniejsi synowie gospodarzy wiejskich**. Jest to więc **pochód** wyrażny **wsi** na miasteczka czyli załatwianie najważniejszej tragedii dzisiejszej wsi, jaką jest przeludnienie.

Do ostatnich czasów najsilniejszy bojkot żydowski odbywał się w Okręgu **Radomskim i Łomżyńskim**. Z ostatnich sprawozdań, które nadchodzą do Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego, wynika, że i na **innych obszarach odżydzenie postępuje** wielkimi krokami. Jeżeli tak zażydzone miasto jak **Kielce** w ostatnich 3 latach stworzyło **185 polskich warsztatów rzemieślniczych i kupieckich i dało chleb ponad 1.000 Polaków**, to najlepszy dowód, że **działalność** Wydz. Gospodarczego **Str. Nar. jest skuteczna.** Ostatnio przyszły wiadomości z **Łowicza.** Powiat łowicki ulegał wpływom ludowcowym, ściślej — Wyzwolenia i Związku młodzieży ludowej — „Wici". Przeprowadzona bardzo silna **propaganda Str. Nar.** w druku i słowie **wytworzyła przychylne nastroje** dla nowych placówek polskich. W Łowiczu zjawili się **Wielkopolanie.** Założyli oni **sklepy** bławatne, galanteryjne, z farbami, jatkę z mięsem wołowym, **hurtowy skup zboża**, skład z porcelaną i naczyniami kuchennymi, skład rowerów i przyborów radio-technicznych. Miejscowe społeczeństwo coraz energiczniej popiera **polski handel.** Ludność wiejska dojrzała do bojkotu żydowskiego. **Potrzeba tu dalszych warsztatów** pracy, jak; czapników, kamaszników, kupców nabiałem i innymi produktami rolnymi, olejarni, składu skór itd. **Tysiące Polaków**, miejscowi czy przyjezdni, **znajdą** już dziś w Łowiczu **chleb i pracę**, gdyż postępuje wydobywanie społeczeństwa polskiego z niewoli żydowskiej.

**W Zachodniej Małopolsce**, gdzie ludowcy mają jeszcze znaczne wpływy, **przeszkadzają** oni **w walce** o odżydzenie tamtejszych powiatów. **Z Brzeska**, pod Tarnowem, donoszą, że jeszcze **rok temu nie było** w Brzesku ani jednego polskiego straganu. Dzisiaj jest ich z powodu **działalności Str. Nar. 20**, a sklepów nowopowstałych — **10. Sklepy ze skórami założyło 2 chłopaków ze wsi.** Działacz „Znicza", p. Karcz z Poręby, który równocześnie jest sekretarzem Str. Ludowego, głosi na zebraniach, że nie wolno chłopom ludowcom kupować u chłopów narodowców, a p. Całka — członek Zarz. Powiatowego ludowców — wypowiada publicznie zdanie, że wobec bojkotu żydów przez narodowców on na złość chodzi kupować do żydów. **Chłopi ludowcy nagół nie słuchają** swoich przywódców, lecz idą za głosem sumienia narodowego.

**Radosne wiadomości** przychodzą także ze **wschodu. Z Wilna donoszą**: „Do niedawna na Ziemi Wileńskiej sklep polski, poza Wilnem, był rzadkością. Dopiero rok zeszły — echa Przytyku, blokada Domu Akademickiego w Wilnie, kiedy przyszła na wieś wiadomość, że 1.000 akademików głodowniе głoduje, by wykazać konieczność bojkotu żydów, zrobiły swoje. W pow. **wileńsko-trockim i oszmiańskim powstają sklepiki chrześcijańskie. W Oszmianie** powstało **12 sklepików chrześcijańskich**, zaś w powiecie jest obecnie do **100** sklepów, założonych przez **włościan**. W pow. **nowogródzkim** powstało przeszło **60** sklepików chrześcijańskich. W pow. **wileńsko-trockim** jest ich także około **100.** Drobny handel ma poważne trudności. Najważniejszymi są: **brak kas bezprocentowych**, z których **korzysta handel** żydowski i brak **hurtowni chrześcijańskich w Wilnie**, któreby zaopatrywały handlarzy chrześcijan w Ziemi Wileńskiej. Należałoby **zainteresować kupców wielkopolskich**, ażeby o zorganizowaniu hurtowni w Wilnie pomyśleli".

Wiadomości, które podajemy z rozmaitych stron kraju, najlepiej świadczą, że **Stron. Narod. w walce o odżydzanie Polski zrobiło** bardzo **wiele.** Zdobywamy coraz większe zrozumienie społeczeństwa, że z **niewolą żydowską** gospodarczą w Polsce **trzeba skończyć.** K. Wierczak.

## Strajk szkolny w Koniecpolu.

Komitet rodziców w Koniecpolu zwołał specjalne zebranie, na którym postanowiono wysłać do ministerstwa Wyzn. Religij. i Ośw. Publ. petycję. Stwierdzają w niej rodzice, że **kierownik** szkoły powszechnej w Koniecpolu, p. Piotr Gaik, „**zatruwa jadem komunizmu dusze naszych dzieci**", dalej, że „**szerzy komunizm, wyrażając się, iż w Polsce** winno się tak robić jak w Hiszpanii. Z dziatwą szkolną obchodzi się brutalnie. Był wypadek, że jednego chłopca związał, **skopał** i związanego zrzucił ze schodów. Swym prowadzeniem się niemoralnym szerzy publiczne zgorszenie.

Następnie, jak wyjaśnia rezolucja, **szydzi z prawd wiary i zakazuje dzieciom uczęszczać do kościoła.**

Wobec tego rodzice, widząc bezskuteczność poprzednich swych skarg do Kuratorium, zwracają się do p. Ministra o jak najszybsze usunięcie p. Gaika.

Na razie na skutek rozgłosu dokoła tej sprawy zjawił się, jak podaje „Gazeta Tygodniowa", delegat z Kuratorium, który jednak nic nie załatwił. Wobec tego, jak znów podaje „Niedziela" z dnia 12. III. 37. r., rodzice, na znak protestu, postanowili zorganizować strajk szkolny.

### Wielki plan inflacyjny grupy posłów rolniczych w Sejmie?

Jak podaje warszawskie "ABC", grono rolników i innych ugrupowań parlamentarnych z pos. Dudzińskim na czele nosi się z myślą ogłoszenia na nadzwyczajnej sesji Sejmu, która rozpocznie się prawdopobnie w połowie maja, projektu ustawy o sfinansowaniu wielkich inwestycyj publicznych i o powołaniu do życia Banku Inwestycyjnego. Projekt ten przewiduje zwiększenie obiegu pieniężnego o 2,2 miliarda zł. Pokryciem zwiększonego obiegu ma być w 15 proc. **złoto**, a w drugich 15 proc. **surowce**. Należy odczekać, ile w tym prawdy.

### Bezbożnik zmasakrował robotnika, który stanął w obronie księży.

Do szpitala pow. w Inowrocławiu odstawiono robotnika Szczepana Małeckiego, lat 42, zam. w Inowrocławiu, który padł ofiarą potwornej zemsty znanego na tut. terenie bezbożnika, niej. Wład. Wieczorka.

Wieczorek, znajdując się wraz z kilkoma kolegami opodal restauracji Langnera na rynku, począł szydzić z przechodzących tamtędy 3 duchownych katolickich, obrzucając ich stekiem obrażliwych wyrazów. Usłyszał to Małecki, który stanął w obronie księży. Powitowany tym opryszek zareagował czynnie, uderzając M. w twarz. Małecki odpowiedział na to również czynnie. W tym Wieczorek wydobył nagle nóż i zadał M. w plecy kilka ran, tak iż ten, brocząc krwią, padł na bruk. Stan rannego, aczkolwiek jest ciężki, polepsza się. Sprawą zajęły się władze policyjne.

### Zwariowane pojęcia.

Organ młodych prawników „Jugend und Recht" komentuje ustawę o wychowaniu państwowym w ten sposób, że główną przewodnią tego wychowania jest następująca zasada: **„Kto służy wodzowi Adolfowi Hitlerowi, ten służy Niemcom, a kto służy Niemcom, służy Bogu".**

## Wykłady na Politechnice warszawskiej przerwane.

Wznowione zostały wykłady dla starszych roczników Szkoły Głównej Gosp. Wiejsk. i Politechniki Warsz. Przy wejściach sprawdzano legitymacje.

Mimo to o godz. 11,30 w głównym hallu Politechniki zapalono świece dymne, po czym z otaczających hallów wrzucono granaty z gazem łzawiącym. Ponieważ cały gmach zapełnił się kłębami dymu, **wykłady zostały przerwane.**

### Gimnazjum bez religii.

Donoszą z Chełma, że od **dwóch miesięcy** w tamtejszym gimnazjum państwowym, liczącym z górą 600 uczniów, **nie ma nauki religii**, gdyż miejscowy ks. prefekt Sekrecki został zawieszony w czynnościach przez b. kuratora Lewickiego.

Brak nauki religii w gimnazjum wywołuje wielkie rozgoryczenie wśród rodziców i młodzieży.

### Konfiskata 3000 odezw Stron. Ludowego.

Jak podaje sekretariat gen. Stron. Lud., z nakazu władz administr. zajęty został w woj. lubelskim nakład odezw w ilości 3.000 egz., wydanych przez miejsc. organizacje ludowców. Konfiskata odezw, zatytułowanych „do ludu wiejskiego", nastąpiła pod zarzutem rozsiewania fałszywych wiadomości, mogących wywołać niepokój publiczny.

### Walki w łonie Z.Z.Z.

**za i przeciw O.Z.N. płk. Koca.**

W niedzielę, dnia 4 bm., odbył się w Katowicach ogólnopolski kongres ZZZ, który miał na celu omówienie obecnej sytuacji, wytworzonej w łonie tej organizacji na Śląsku po znanych uchwałach na Kongresie w Warszawie. W związku z tym, w całym szeregu miejscowości w ciągu ubiegłego tygodnia odbyły się konferencje prezesów poszczególnych grup ZZZ.

Jak się dowiadujemy, kongres ten był bardzo burzliwy, a nawet nie obyło się bez rękoczynów.

### Powrót min. Becka.

Jak donoszą, p. min. Beck powrócił do Warszawy w poniedziałek, dnia 5 go bm.

Powrót ten nastąpił po blisko dwu i pół miesięcznej nieobecności p. ministra, który bezpośrednio po styczniowej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie zapadł na grypę i wyjechał na południe Francji, gdzie rekonwalescencja po chorobie musiała trwać czas dłuższy tak, że powrót p. ministra musiał być parokrotnie odraczany.

## Znieważenie polskiego godła państwowego we w. m. Gdańsku.

### Niesłychany wybryk maturzystów gimnazjum niemieckiego w Sopotach.

Jak donoszą, dopuszczono się przed kilku dniami na terenie W. Miasta zniszczenia mienia polskiego i znieważenia emblematów polskich.

Otóż w pociągu podmiejskim, kursującym na linii Gdańsk—Sopoty, grupa kilkudziesięciu maturzystów sopockiego gimnazjum realnego pod **kierownictwem prof. dr. Schroedera dopuściła się zerwania i zanieczyszczenia firanek okiennych**, na których, jak wiadomo, widnieje **godło Państwa Polskiego, tj. orzeł polski.** Oprócz tego sprawcy naruszyli **tabliczki emaliowane z napisami polskimi.** Po dokonaniu tego wandalizmu **firanki zostały wyrzucone przez okno.**

Jak słychać, polskie władze kolejowe zidentyfikowały sprawców i przekazały sprawę policji celem pociągnięcia ich do surowej odpowiedzialności karnej.

Podobno ze strony zainteresowanej starają się, aby niesłychany ten wybryk został zatuszowany.

# Z krwawej Hiszpanii.

### Dzień zwycięstw powstańców.

**Niezwykle gwałtowny atak wojsk rządowych nad Jaramą.**

Avila 5. 4. Korespondent Havasa donosi, że dzień wczorajszy był dla powstańców nie tylko dniem zwycięstwa na froncie baskijskim, lecz zaznaczył się także dwoma poważnymi sukcesami na odcinku Siguenza oraz na prawym skrzydle armii, działającej nad rzeką Jarama. Na odcinku Siguenza kolumna powstańcza osiągnęła znaczne sukcesy terytorialne, trzymane jednak na razie w tajemnicy. Na odcinku rzeki Jarama nieprzyjaciel podjął próbę ataku przy poparciu 15 czołgów na wzgórze Królowej, położone na północ od Aranjuezu i panujące nad tym miastem. Atak wojsk rządowych był niezwykle gwałtowny i o ile można sądzić z ilości zaangażowanych sił, chodziło tu o próbę przerwania frontu wojsk powstańczych i oskrzydlenia całej armii, działającej na odcinku Jarama. Atak ten został odparty przy poparciu artylerii i lotnictwa z wielkimi dla przeciwnika stratami. Po dwugodzinnych, daremnych wysiłkach nieprzyjaciel musiał się cofnąć.

Na froncie baskijskim wojska powstańcze zajęły wioski Oleata, Cordovil, Aaranguio i Monchotegui, które znajdują się już o kilka kilometrów poza miastem Orchandiano, które zostało zdobyte dopiero po całkowitym otoczeniu. Sztab wojsk rządowych, którego kwatera znajdowała się w Orchandiano, wycofał się wczoraj do Durango



Oddziały narodowych wojsk hiszpańskich.

**Amunicja dla czerwonych deklarowana jako „mleko kondensowane".**

Paryż. Z wiarygodnych kół paryskich donoszą w sobotę, że 7 statków towarowych z materiałami wojennymi dla czerwonej Hiszpanii, obejmującymi w szczególności samoloty, karabiny maszynowe i amunicję, minęło Stambuł.

Te same koła otrzymały wiadomość z Marsylii, że statki „Andra", „Sarkani" z amunicją dla czerwonej Hiszpanii odpłynęły z Marsylii. Poza tym ładuje się w Marsylii ustawicznie materiały wojenne na wszystkie statki, stojące w porcie. Karabiny i amunicja są załadowane w skrzyniach, noszących napis „kondensowane mleko".

Statek handlowy „Corse" odpłynął z Marsylii 31 marca, mając na pokładzie 400 tonn materiałów wojennych i środków żywności. Tego samego dnia odpłynął z podobnym ładunkiem, ważącym 700 tonn, hiszpański statek towarowy „Cervera". Następnego dnia podniósł kotwicę statek handlowy „Amburdan", wiozący również broń dla czerwonej Hiszpanii.

### Barbarzyński eksperyment sowieckich chemików z „Ropą śmierci".

**Smiertelnych prób z nowym gazem trującym dokonano na więźniach politycznych.**

Ryga. Z Moskwy donoszą: Według ostatnich wiadomości przemysłowi wojenno-chemicznemu ZSRR, na czele którego stoją profesorowie Dzierzkowicz, Namietkin i Landau, udało się w laboratoriach, znajdujących się przy każdej z 37 fabryk tej gałęzi przemysłu, wynaleźć nowy o straszliwych skutkach gaz trujący pod nazwą: „Ropa śmierci"

Gaz ten, mający w stanie płynnym barwę fioletową, nawet rozcieńczony w wodzie, tamuje w zupełności działanie dróg oddechowych oraz wywołuje straszliwe oparzenia na skórze. Ziemia, skropiona nim, na długi okres czasu pozostaje nieurodzajną.

Jak wynika z przeprowadzonych doświadczeń, nowy ten gaz przewyższa znacznie iperyt. Bomba, napełniona tym gazem, w dużym promieniu zabija wszystkie żyjące istoty i przemienia urodzajną ziemię w pustynię.

Dotychczasowe maski i ubiory, chroniące przed zatruciem innymi gazami, przy użyciu tego gazu tylko na krótki okres czasu chronią przed uduszeniem.

Pierwsze doświadczenie przeprowadzono na ludziach, na poligonie artyleryjskim pod Moskwą. Z więzienia na Łubiance przywieziono ich do murowanej piwnicy, gdzie następnie wrzucono ampułkę z nowym gazem.

Skutek eksperymentu był piorunujący. W ciągu niespełna minuty ofiary udusiły się na śmierć.

### Nosił wilk — ponieśli wilka.

**— Aresztowanie b. szefa G. P. U. Jagody.**

W sobotę został zwolniony z zajmowanego stanowiska za przekroczenie natury służbowej b. szef GPU., a ostatnio komisarz ludowy łączności. Sprawa jego została przekazana władzom sądowo-śledczym.

Według ostatnich wiadomości Jagoda został już aresztowany.

Jagoda przez długie lata najokrutniej tyranizował naród rosyjski. Był to łajdak i prowokator pierwszej klasy. Kiedykolwiek się słyszało o okropnościach w Rosji sowieckiej, to zawsze czynny był tam Jagoda.

Dziennik angielski „Times" donosi, że Jagodę do więzienia wsadził naczelny wódz armii, marsz. Woroszyłow.

**Aresztowania bez końca. — Aresztowanie b. ambasadora sowieckiego w Paryżu Rakowskiego.**

Z Moskwy donoszą o aresztowaniu jednego z najwybitniejszych ludzi bolszewickiej Rosji, Rakowskiego, który jako minister spraw zagr. Ukrainy, a następnie ambasador ZSSR. w Paryżu odgrywał ważną rolę w dziedzinie polityki zagran. Został on aresztowany za przynależność do opozycji trockistowskiej wraz z **Rykowem i Bucharmem**. I tak się znów dalej sprawdza, że rewolucja pożera własne swe dzieci.

**W Paryżu co tydzień dwa święta. — 40 godzinny tydzień pracy.**

Paryż. Ukazały się teksty dekretów, uchwalonych ostatnio przez radę ministrów, w sprawie wejścia w życia postanowień o 40 godzinnym tygodniu pracy **w handlu detalicznym, bankowości, ubezpieczeniach** i kasach oszczędności.

Dekrety te przewidują w handlu detalicznym Paryża i okolicy 2 dni odpoczynku od pracy, a mianowicie **niedzielę i poniedziałek.**

# Licea pedagogiczne w okręgu Kuratorium Poznańskiego.

### Lubawa otrzyma liceum pedagogiczne.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego komunikuje:

W wykonaniu reformy szkolnej według zasad nowego ustroju szkolnego zamierza Ministerstwo uruchomić z początkiem roku szkolnego 1937—**38** **3-letnie licea** pedagogiczne w następujących miejscowościach Kuratorium Okręgu Szkolnego: W Bydgoszczy (męskie), Grudziądzu (m.), Inowrocławiu (ż.) Krotoszynie (m.), **Lubawie** (m.), Lesznie (ż.), Rogóźnie (m.), Wągrówcu (m.), i Wejherowie (m.. Warunkami przyjęcia do tych liceów jest **ukończenie** conajmniej lat **16** w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego, **ukończenie 4-letniego gimnazjum** ogólno kształcącego, albo **6 klas** dawnego **gimnazjum**, świadectwo stanu zdrowia, pewien stopień umuzykalnienia i słuchu muzycznego oraz złożenie egzaminu wstępnego.

Egzamin ten składa się w części piśmiennej z języka polskiego, w części ustnej z języka polskiego i matematyki. Od egzaminu wstępnego może komisja egzaminacyjna zwolnić kandydata na podstawie przedłożonych świadectw. Terminy egzaminów poda Kuratorium do wiadomości zainteresowanym dyrekcjom liceów pedagogicznych.

Niezależnie od tej **formy kształcenia nauczycieli** w miarę uzyskania odpowiednich lokali uruchomi Kuratorium **2-letnie pedagogia** w **Poznaniu** i w **Toruniu** dla abiturientów dotychczasowych gimnazjów.

Ukończenie liceum pedagogicznego lub pedagogium umożliwi absolwentom **objęcie stanowiska nauczycielskiego bezpośrednio bez żadnych dodatkowych egzaminów.** Wprawdzie w ostatnich latach można było zauważyć bezrobocie wśród kandydatów zawodu nauczycielskiego, zniknie ono jednakże w najbliższym czasie wobec powiększenia już w przyszłym roku etatów nauczycielskich o 4 tysiące, wobec tego, że przez okres 3 letni nie będzie dopływu abiturientów w związku z likwidacją seminarjum, ponadto wobec wyraźnej tendencji do rozbudowy szkolnictwa powszechnego. Władze szkolne dołożą też wszelkich starań, by przyjść z pomocą stypendiami niezamożnym uczniom, wykazującym się dobrymi postępami w nauce, szczególnie pochodzącym ze środowiska wiejskiego, uruchomią też przy liceach internaty, gdzie uczniowie znajdą utrzymanie i całkowitą opiekę na warunkach, bardzo przystępnych.

**Aresztowanie dwóch sprawców zamachu na wicekróla Grazianiego.**

Rrym. Z Addis Abeby nadchodzą wiadomości, że polowej żandarmerji włoskiej udało się aresztować 2 Abisyńczyków, którzy mieli być sprawcami ostatniego zamachu bombowego na marszałka Grazianiego.

Osobnicy ci przybyli w ostatnich czasach z Londynu, gdzie bawili u negusa, przywożąc ze sobą materjały, potrzebne do fabrykowania bomb. Władze włoskie w Addis Abebie są przekonane, że zamach ten został dokonany za wyraźną zgodą negusa. Obaj Abisyńczycy zostali uwięzieni i w najbliższych dniach staną przed sądem wojennym

**Aresztowanie nauczycieli na Litwie za nauczanie języka polskiego.**

Ryga. Z Kowna donoszą: W uzupełnieniu podanej przed kilku dniami wiadomości o aresztowaniu na Litwie dwóch nauczycieli, Jana Ibiańskiego i Heleny Atkoczunówny, ze szczegółowych informacyj okazuje się, iż aresztowano ich w związku z wytoczeniem sprawy sądowej o **potajemne nauczanie języka polskiego.** Poza tym władze policyjne twierdzą, że oboje przeprowadzali agitację wśród miejscowych rolników, aby przy otrzymywaniu nowych paszportów domagali się uwidocznienia w nich swej narodowości polskiej.

# Niesamowity testament.

Powieść angielska. 27

(Ciąg dalszy).

Augusta przytuliła się do parapetu, zbierając przytomność umysłu, aby nie popaść także w straszliwą panikę.

Rozważna, młoda dziewczyna zdołała wkrótce odkryć powód tego zamieszania i poznała cały ogrom grożącego wszystkim podróżnym niebezpieczeństwa.

Tak straszliwe starcie się dwóch okrętów nie mogło obejść się bez uszkodzenia obudwu, więc teraz i „Kanguru" miał lada chwilę zatonąć z wszystkimi znajdującymi się na nim ludźmi. Na tę myśl krew zastygła w jej żyłach z przestrachu. Lecz wkrótce oprzytomniała. Wszakże ją życie żadną nie darzyło rozkoszą! A dlaczegoż miałaby się lękać tych nieznanych światów pozagrobowych? Przecież ona czyste miała sumienie. Potem pomyślała o swych towarzyszach podróży.

Gdzież była pani Holmhurst? Gdzie jej synek z piastunką? Jakimś instynktem wiedziona, pobiegła do wspólnego salonu, lecz ten był zupełnie pusty, bo wszyscy wybiegli na pokład. Potem pobiegła do kajuty chłopca.

Lampka nocna świeciła się jeszcze i Augusta spostrzegła na pierwsze wejrzenie, że piastunka uciekła, pozostawiwszy śpiącego chłopczynę samego.

Całe to straszne zdarzenie zdawało się najmniejszego nie wywierać na niego wrażenia, spał spokojnie, z uśmiechem na różowych usteczkach.

— Jurasiu! Jurasiu! — zawołała Augusta, schylając się nad nim.

Chłopczyk usiadł na posłaniu, przetarł rączką oczy i położył się znowu, szepnąwszy: — Juraś śpiący.

— Ale Juraś musi wstać i iść z ciocią (tak zwykle nazywał Augustę) na pokład do mamy.

— Więc dobrze, — rzekł i Augusta wysadziła go z łóżeczka i ubrała spieszno w rzeczy, jakie naprędce znalazła. Na haku przy drzwiach wisiał jego ciepły, zimowy paletocik, ten włożyła mu na aksamitną bluzkę. Przy łóżku piastunki stał koszyk z biszkoptami i mlekiem. Augusta schowała biszkopty do kieszeni w swym okryciu, dała się chłopcu napić mleka, a resztę wypiła sama. Potem wzięła chłopca na rękę, owinęła go w ciepły szal wełniany, który leżał na łóżku piastunk i wyszła z nim na pokład.

Na schodach spotkała się z lordem Holmhurst, który biegł w przestrachu po dziecko.

— Ja go niosę! — zawołała, — bo piastunka uciekła. Gdzie jest żona?

— Jakże mam odwdzięczyć się pani za tyle dobroci — zawołał lord serdecznie. Eliza jest tam gdzieś z tyłu na pokładzie. Nie chciałem jej tu puścić. Właśnie teraz wszyscy pasażerowie dobijają się do łodzi ratunkowych, wszyscy szaleją prawie z przestrachu.

— Czy zatoniemy? — spytała po cichu Augusta.

— Bóg to wie! Lecz otóż kapitan. — I to mówiąc, lord wskazał na mężczyznę, przeciskającego się przez tłumy krzyczących i popychających się naprzód ludzi.

Lord Holmhurst schwycił go za ramię.

— Puścić! — krzyknął kapitan ostro, usuwając się. — A! to pan gubernator! — zawołał nagle, spojrzawszy teraz dopiero na tego, który go zaczepił.

— Chodź tu pan na chwilkę, — rzekł lord, — i powiedz nam pan wszystko, choćby co najgorszego.

(C. d. n.)

# WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 7 kwietnia 1937 r.

Kalendarzyk. 7 kwietnia, środa, Hermana Józefa.
8 „ czwartek, Dionizego.
Wschód słońca g. 5 — m. 57. Zachód słońca g. 18 — m. 17.
Wschód księżyca g. 3 — m. 44. Zachód księżyca g. 15 — m. 30.

## Płatność podatków w kwietniu

W kwietniu płatne są następujące podatki:
1) Do dnia 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937, w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przesiębiorstwa handlowa 1 i 2 kategorii oraz przemysłowe 1—5 kategorj, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.
2) Do dnia 15 kwietnia — 1 rata półroczna podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikającej z komulacji uposażeń, otrzymanych w r. 1936 bez względu na ich łączną wysokość od różnych służbodawców, bądź też otrzymanych od jednego służbodawcy dwóch lub więcej wynagrodzeń perjodycznych i jednorazowych, o ile roczna suma tych wynagrodzeń przekracza 4 8000 zł.
3) Do dnia 7 kwietnia — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w marcu 1937.

Ponadto płatne są w kwietniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu.

## *Z miasta i powiatu.*

### Pogrzeb ś. p. Sugajskiego.

W ubiegły poniedziałek złożyliśmy do wiecznego spoczynku jednego z Nestorów tutejszego społeczeństwa, zasłużonego działacza, gorącego patriotę, niezłomnego narodowca, wiernego syna Kościoła, ś p. Władysława Sugajskiego. O godz. 9 rano wyruszył kondukt żałobny, który prowadził w asyście 8 księży, ks prob. Zabrocki, prezes pow. TRP., z domu żałoby do kościoła parafialnego w Krotoszynach. Żałobnemu orszakowi towarzyszył liczny zastęp obywatelstwa z bliższej i dalszej okolicy z p. starostą mgr. Kowalskim i naczelnikiem Urzędu Skarbowego p. Szczepańskim na czele. Z świątyni Pańskiej po odśpiewaniu żałobnych wigilij i odprawieniu przez prezesa pow. TRP. ks. prob. Zabrockiego uroczystego requiem, żałobny kondukt, któremu przewodził ks. prof. Dembieński, odprowadził śmiertelne szczątki na cmentarz, gdzie po odprawieniu przepisanych ceremonij i odśpiewaniu „Witaj Królowo", w krótkich, serdecznych słowach pożegnał tenże Zmarłego, jako zasłuż. obywatela kraju, nieugiętego bojownika o najświętsze ideały narodowe „Bóg i Ojczyzna" i jako całą duszą sobie oddanego, szczerego przyjaciela — życząc Mu, aby tu w cieniu kościoła, pod polskim niebem i błogim tchnieniem wolności Ojczyzny, spoczywał niezamąconym snem wiecznym — jako promienny tu na krańcowych rubieżach wzór tych cnót, którymi każdy Polak odznaczać się winien, aby Polsce zapewnić trwały, wielki, mocarny byt.

ś. p. Władysław Sugajski **wyobrażał typ** prawdziwego Pomorzanina, twardego, nieugiętego w swych przekonaniach i niestrudzonego w swej działalności, który wolałby się raczej dać porąbać w kawałki, aniżeli na krok odstąpić od tego, co uważał za słuszne, wzniosłe — święte — dla którego Ojczyzna była nade wszystko — a być dobrym Polakiem znaczyło u niego tyle — co być dobrym, szczerym katolikiem. Kochając płomienną miłością Polskę, żył Jej życiem. Wszędzie tam, gdzie Ojczyzna wymagała Jego pomocy, dawał ją ochotnie, ofiarnie. To też widzimy Go w czasie niewoli działającego na najrozmaitszych odcinkach i posterunkach ojczyźnianych. Jest przy założeniu Banku Ludowego, którego gorliwym członkiem Rady Nadzorczej był przez lat zgórą 31 aż do końca swego życia, był przy założeniu „Rolnika", był członkiem działającej tak zbawiennie na terenie tutejszego powiatu w obronie ojczystej ziemi Spółki Parcelacyjnej w Lubawie, był członkiem Spółki Mleczarskiej w Rakowicach, był członkiem Tow. Ludowego, członkiem Kółka Roln., był członkiem Zarządu Stron. Narod. Od samego zaistnienia niepodległości naszej ziemicy pomorskiej był członkiem Rady Powiatowej. W czasie przełomowym — nie mogąc sam dla podeszłego wieku stawać w jej obronie z bronią w ręku, wysyłał na front powstańczy młodzież naszą, narażając się na liczne niebezpieczeństwa ze strony rozbestwionego grenzschutzu. Jednym słowem widzimy Go wszędzie tam, gdzie rozgrywały się nasze sprawy narodowe, nasze sprawy katolickie. To też ubytek Jego pozostawił dotkliwą lukę w naszych szeregach, w szeregach tych, którym ideały narodowe i katolickie są najbardziej drogimi wskaźnikami na drodze życia. Cześć Jego świetlanej pamięci! Niech odpoczywa w pokoju!

### S. p. Natalia Podwójska.

**Nowe Miasto.** Zaraz w dniu następnym tj. we wtorek, dnia 6 bm. odbył się w Nowym Mieście przy udziale 7 księży i licznego obywatelstwa pogrzeb szwagierki śp. Władysława Sugajskiego, śp. Natalii Podwójskiej, która w dwa dni po jego śmierci podążyła za nim do wieczności. Śmiertelne jej szczątki spoczęły w grobowcu rodzinnym na cmentarzu nowomiejskim. Zmarła była wzorową córką Kościoła i gorliwą Polką, wychowując w bojaźni Bożej oraz w umiłowaniu ojczystych ideałów swe dzieci.

Cześć Jej pamięci. R. I. P.

W smutku pogrążonej rodzinie p. Sugajskich i Podwójskich redakcja nasza wyraża swe serdeczne współczucie.

### Z targu.

**Nowe Miasto.** Na wtorkowym targu płacono za ft. masła 1.10—120, mdl. jaj 90 gr., ctr. kartofli 2.50, główkę sałaty 20 gr., pęczek rzodkiewek 20 gr., parkę gołębi 70 gr, kurę 2.30—2,50, kaczkę 2.50, cielę 10—13, owce 20 zł. Na targowisku płacono za parę prosiąt 18—28 zł, tłuste świnie 40—45 zł. Dowóz na obu rynkach był duży.

### Usprawnienie ruchu pocztowego.

**Nowe Miasto.** Z dniem 1. 4. 1937 r. tutejszy Urząd Pocztowy otrzymał z Dyrekcji Poczt i Telegr. z Bydgoszczy rower „poczta" do rozwożenia paczek.

### Za duszę ś. p. ks. radcy Pape'go.

**Nowe Miasto.** Z ramienia Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo zostanie odprawiona Msza św. w czwartek dn. 8 kwietnia o godz. 7.45 za duszę śp. ks. radcy Klemensa Pape'go. Zarząd.

### Podziękowanie.

**Lubawa.** Na „Święcone" dla bezrobotnych w roku 1937 złożyli: Bank Ludowy 5 zł, pp. Kijora Wł. 3 zł, dr. Brasse 3, Pater Fr. 2, Eichler Józef 2, Leski Alf. 3, Sieminski Fr. 2 ft. słoniny, Grajewski 20 bułek, Truszczyński Wacław 3, Truszczyński Julian 5, Jankowski Fr. 3, Wesołowski Józ. 3, Bronielewski J. 2, Will L. 3, Liczerski B. 2 ft. mąki pszen., Ziebart 8, Ostrowski Wł. 3 chleby, Stienss L. 3, Leska Hulda 2 ft. słoniny, Zmijewski Fr. 2, Mówka 2, Głąb J. 50 gr, Adelmann Jan 1,50, Piasecki Jan 2, Gerlicka 1, Thimm Br. 1 zł, Kruza 50 gr, Sendlewska 50 gr, Ratka 1, Zawadzki Jan 1,50, Kochański 1, Leski M 6 ft. kiełbasy, Stolla P. 1, Zieliński Ign. 5, Biernacki Alfred 3, Liczmański Fr. 2, Gałka W. 1, Czacharowski 1, Drozdowski 1,50, Czajkowski Wł. 5, Krasiński Jan 0,50, Cygler 1, Piasecki 1, Szulc L. 1, Nadolny Tad. 1,50, Łukaszewski Al. 1, Strzelecka Konst. 1, Kasprowicz Jan 1,50, Dąbkowski Jan 1, Fiszeder B. 2, Maliszewski Wł. 5, Jurkiewicz Julian 0,50, Szymański Antoni 0,50, Kamińska Łucja 1, Neumann Jakób 0,20, Przeradzki Leop. 1, Lietz P. 0,50, Przeradzki Roman 1, Piotrowicz B 0,50, Zera Fr. 0,50, Benedk L. 0,50, Wolski St. 2, Wojciechowski Cz. 2, Piotrowicz Jan 2, Bąk Paw. 1, Strzelecki P. 1, Smigielski K. 1, Przeradzka M. 1, Jaroszewski Al. 1, Lisiński 2 ft. kiełbasy, Kamiński J. 1, Kaszubowski 2,50, Bestjan 1, dr. Wierzbowski 2, Neumann Ant. 1, Thimm K. 0 50 Jarzęcki 5, A. Biernacki 0,50, Gałka W. 2, Beker 0,50, Koschorrek G. 5, Bloch R. 0,50, Wyźlic 0,50, Kłodziński 0,50, Marcinkowski 1, Brauer H. 1, Cichocki J. 2, Ghurkowski 2, Rudziński 0,50, Olszewski 0,50, Spiżewski 1, Maliszewski Aug. 1, Tysler Teod. 1, Tysler Fr. 5, Pastalski 0,50, N. N. 1. Nieczytelny 0,50, Biegański 0,50, Megger 0,50, Truszczyńska 0,50, Gross 1, Jaguch 1, Krasińska Marta 0,50, Barański 0,50, Licznerski Fr. 1, Lamparski Fr. 0,50, Skolmowski 0,50, Zebrowski 0,50, Ornowski 1, Bartoszewicz i Kubica 5, Kawa Jan 1,50, Witaszek 1, Krukowski 0,50, Wiśniewski Jan 2. Bielecki Al. 1, Szczepański J. 4 chleby, Pieńczewski Br. 2 ft. kiełbasy, Rosenhek 1, Raczyński J. 1, Raszkowski 4 chleby, Jankowska Anna 2, Neumann Ant. 1 ft. kiszki, Truszczyński Alf 2, Empel 2 ft. kiełbasy, Czajkowski J. 2, Czajkowski Alfred 2, Liszewski 1, „Rolnik" 5, Sierszeński J. 2, Firański B. 1, Balewski Br. 2, Roszczak Stan. 2, ks. prałat Kasyna 4, Wolbek K. 2.

Komitet

Za złożone datki składa wszystkim Szan. Ofiarodawcom staropolskie „Bóg zapłać".

Przewodn. Komitetu (—) Jarzęcki
Sekr. Komitetu Wykonawczego (—) Wojciechowski, burmistrz.

### Z targu.

**Lubawa.** W poniedziałek, dn. 5 bm., targ z powodu pięknej pogody był bardzo ożywiony. Placono za ft. masła 1.20—1.30, za mdl. jaj 90—95 gr, za kurę 1.50—2.00, za kartofle 2.30—2 40 za ctr., za cielęta 8—14 zł. Na targowisku za świnie płacono od 40—48 za ctr., za prosięta 23—30 zł za parę.

### Osobiste.

**Lubawa.** Z dniem 3 bm. osiedlił się w naszym mieście nowy adwokat rodowity Pomorzanin, p. Manikowski. Kancelarję swą prowadzi przy ul. Warszawskiej w domu p. Dembickiego.

### Rekolekcje.

**Lubawa.** Stowarzyszenie Dzieci Marii podaje do łaskawej wiadomości, że z powodu 75-letniego jubileuszu istnienia tegoż Stowarzyszenia w Lubawie odbędą się rekolekcje w dniach od czwartku 8 bm. rozpoczęcie o godz. 7,30 wiecz. do dnia 11 bm. rano. Po południu dnia 11 bm. nastąpi przyjęcie aspirantek do Stowarzyszenia jak i kandydatek do aspiratu. Rekolekcyj udzielać będzie w kościele św. Barbary Czcig. Ojciec Kozłowski ze zgromadzenia św. Wincentego a Paulo. Udział w rekolekcjach brać mogą i nie członkinie. Opłata rekolekcyj dla członkiń Stowarzyszenia obojętnie którego obwodu 50 gr, dla nie członkiń 1,— zł.

O jak najliczniejszy udział w rekolekcjach uprasza Zarząd Stowarzyszenia Dzieci Marii.

### Wiec Związku Zachodniego Koło Lubawa.

**Lubawa.** W sobotę dnia 3. bm. wieczorem o godz. 20.15 oddył się zapowiedziany wiec z ramienia Związku Zachodniego. Wiec ten zagaił p. dr. Brasse i omówił cel zwołanego zgromadzenia oraz objaśnił, jakie zadanie ma Związek Zachodni w odbywającym się tygodniu propagandy Pomorza. Poczem nastąpił śpiew „Nasz Bałtyk", dokonany przez dzieci kl 6 tej szkoły powszechnej, do którego przygrywał na fortepianie kier. szkoły Nr. 1 P. Zelazny. Następnie zabrał głos p. Lippert i referował na temat zagrażającego niebezpieczeństwa Pomorzu ze strony niemieckiej, zapodał w cyfrach, jakie i ile warsztatów rzemieślniczych, przemysłowych, osiedli rolniczych oraz instytucyj finansowych jest w posiadaniu niemieckim. Dalej referent poruszył sprawę żydowską, lecz bardzo oględnie, bo zaznaczył, że są jednostki pomiędzy Żydami, których można darzyć szacunkiem i zaufaniem, co wywołało pewne niezadowolenie u zebranych. Po skończonym referacie nastąpiła deklamacja „Balada o orlich skrzydłach", którą wygłosiła bardzo udatnie uczennica kl. 7-mej szkoły powszechnej Wacławikówna. Jako następny wygłosił referat burmistrz miasta Lubawy, p. Wojciechowski, w którym obszerniej i plastycznie przedstawił dzieje od czasów króla Władysława Krzywoustego aż do oswobodzenia z pod jarzma niemieckiego. Nad referatami została otwarta dyskusja, w której pierwszy zabrał głos p. Krych i podkreślił, że wszyscy Żydzi bez wyjątku są wrogo dla nas usposobieni i że należy **wszystkich równo traktować**, gdyż jest rzeczą nie do pomyślenia, **by kupiec, rzemieślnik i robotnik** polski **emigrował** i szukał chleba może w **Argentynie, a żydostwo coraz więcej napływało do Polski** i się tu panoszyło. Następnie zabrał głos p. aptekarz **Wolski** i bardzo dobitnie i obszernie podkreślił, że nasze miarodajne czynniki powinny ukrócić swawolne panoszenie się Niemców na Pomorzu i że należało by wystąpić energicznie, aby **sparaliżować** dalsze organizowanie się **niemieckich towarzystw.** Co do kwestii żydowskiej podkreślił szan. mówca, że tu należy zwrócić baczną uwagę, gdyż jest to wróg wewnętrzny bardzo niebezpieczny i pasożyt narodu polskiego. Dalej zabrał głos p. **Szulc** w sprawie Gdańska i zaznaczył, że powinny miarodajne czynniki użyć wszelkich wpływów, aby ukrócić **hitlerowską butę**, gdyż jest to bardzo smutne, że Polska mimo protektoratu nad Gdańskim, musi znosić szykanowanie naszych rodaków, **prześladowanie wszystkiego, co polskie.** W dalszej dyskusji zabrał głos dyr. tut. gimn. miejskiego, p. Wolbek i mówił, że Polakom brak jest zgody i jedności i że powinny wszystkie waśnie partyjne ustać, a wszyscy zszeregować się w jednej partii, z czego można było wywnioskować, że dyr. W. ma na myśli partię p. Koca „zjednoczenia narodowego". Na co zabrał ponownie głos p. Krych i zaznaczył że **konsolidacja narodu** polskiego nastąpi **wtenczas**, jeżeli głos decydujący będzie miał cały **naród polski, a nie tylko jednostki uprzywilejowane.** Odśpiewaniem „Roty" wiec zakończono.

Obecnych na wiecu było około 400 osób i prawdopodobnie dwie odważne żydowice.

### Piękna impreza O. S. P.

**Gwiździny.** W 2 święto Wielkanocy 29 ubm. tut. Ochotnicza Straż Pożarna urządziła piękną i wzniosłą imprezę. Na scenie wystawiona została sztuka, a raczej dramat „Genowefa" Smiało można powiedzieć, że wieś Gwiździny po raz pierwszy widziała dramat ten, odegrany przez swych Strażaków, tak, że w pierwsze i drugie święto sala była wypełniona po brzegi. Nie brakowało nikogo. Główne uznanie należy się amatorom, którymi są Jabłoński B., Jabłońska A., Marszelewski J., Kochalski W., Marszelewska J., Groszkowski A., Jankowski, Janowska B., Geskówna H, Dembiński R., którzy wszyscy świetnie z ról swych się wywiązali, za co też otrzymali rzęsiste oklaski. Nie wolno pominąć milczeniem p. kierownika Geska, który poświęcił się z wielką gorliwością wyćwiczeniu tej pięknej sztuki, która takie duże miała powodzenie. Cześć więc wszystkim tym, którzy się przyczynili do sprawienia nam tak pięknej uczty duchowej!

Jeden z gości.

### Kradzieże.

**Bratian.** W nocy 28 ubm. skradziono na szkodę p. Mazurewicz Marty z Bratiana 1 drybus drew. i 1 wiadro cynkowe wartości 12 zł.

**Bielice.** Dn. 1 bm. skradziono u p. Maks. Rotha w Bielicach wiecz. 25 kg. otrąb z workiem wartości 5 zł. Dochodzenie w toku.

**Prątnica.** W nocy na 3. 4. 37 r. z placu gminy Prątnica skradziono 4 belki do budowy wartości 30 zł na szkodę Galińskiego. Dochodzenia w toku.

**Lubawa.** Jan Zieliński z Lubawy wybudowanie zgłosił Policji kradzież portmonetki z płaszcza z zawartością 8,58 zł przez nieletnią Kaszubską Mariannę z Lubawy.

**Czerlin.** W dniu 3 4. 37 r około godz. 8 mej skradziono 1 półszorek roboczy z klepiska stodoły wartości 20 zł na szkodę p. Kaczyńskiej Cecylii z Czerlina. Podczas dochodzeń podrzucono półszorek na klepisko spowrotem.

**Lubstynek.** W dniu 5. IV. 37 r. skradziono z otwartego kopca 3 ctr ziemniaków na szkodę p. Jana Raszkowskiego.

**Mikołajki.** W nocy z 2 na 3 bm. na szkodę p. Tyburca Wł. z Mikołajk skradziono 350 kg jęczmienia i 12 kg koniczyny białej siewki, wartości 100 zł. Nieznani sprawcy byli furmanką. Śledztwo w toku.

**Lipowy dwór.** Na szkodę Pruszyńskiego Wł. z Lipowego dworu skradziono 6 kur. Dochodzenia w toku.

## *Z Pomorza.*

### Kradzież radia z świetlicy K. P. W.

**Iłowo.** W świetlicy K. P. W. nieznany sprawca dokonał kradzieży aparatu radiowego, zabierając go ze specjalnej skrzyni.

### Srebrny jubileusz kapłaństwa ks. prał. Turzyńskiego w Gdyni.

W Gdyni ks. prob. Teodor Turzyński obchodził jubileusz w dniu 30 marca. Kazanie podczas mszy uroczystej, celebrowanej przez niego w tym dniu, wygłosił ks. prał. Roszczynialski z Wejherowa. Po nabożeństwie na dziedzińcu przed kościołem N. M. P., wręczył komisarz rządu, p. Sokół, jubilatowi krzyż oficerski orderu „Polonia Restituta", a prezes Akcji Katolickiej, p. adw. Burdecki, składając powinszowanie, przemówił w imieniu parafii. W uroczystości tej udział wzięła udział cała katolicka Gdynia. Czcigodny Jubilat jest, jak wiadomo kapelanem Sokoła na Pomorzu.

## Z spędu bekonów.

**Nowe Miasto.** W dniu 5 bm. płacono za kontraktowe świnie na głównym dworcu 43 zł, a bez kontraktu 41 zł za ctr. Spęd był bardzo duży.

### Spęd bekonów w Rybnie

odbędzie się we wtorek, dnia 13 kwietnia br. o godz. 6. rano, jak następuje: godz. 6. Płośnica, Mała i Wielka Turza, godz. 7. Kiełpiny, Ostaszewo, Katlewo, Zwiniarz, Rumian, Rumienica, godz. 8. Koszelewy, Nowawieś, Jeglia, godz. 9. Dębień, Rybno.

Zakończenie spędu o godz. 10 tej. Przywiezione bekony po godz. 10-tej nie będą odebrane, proszę zatem o wczesny przyjazd. Grochowski, instr. hodowli.

### Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, 12. kwietnia br. o godz. 6. rano jak następuje: Sampława, Targowisko, Lubstynek, Zielkowo, Czerlin, Kazanice, Gierłoż-Polska, Rożental, Grabowo, Wałdyki, Złotowo, Omule, Prątnica, Grodziczno, Zajączkowo, Swiniarc, Tuszewo, Byszwałd, Rakowice, Zwiniarz, Lubawa.

Zakończenie spędu o godz. 10-tej, proszę zatem o jak najwcześniejszy przyjazd.

### Spęd bekonów w Biskupcu

odbędzie się dnia 12 kwietnia 1937 r. we wtorek godz. 7 Wonna, Szwarcenowo, Krotoszyny. Godz. 7,30 Gryźliny, Łąkorz, Osówka. Godz. 8 Lipinki, Sędzice, Sumin. Godz. 8 30 Wawrowice, Czachówki, Bielice. Godz. 8,50 Skarlin, Buczek, Studa.

Producentów, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie wykupili legitymacyj członkowskich w Kółku Rolniczym, proszę o wykupienie tychże, aby mogli się wylegitymować na żądanie instruktora. Instr. P. I. R., Formańczyk.

## RUCH TOWARZYSTW.

**Nowe Miasto.** Walne zebranie Towarzystwa Rzemieślników Samodzielnych odbędzie się w niedzielę 11. 4. br. o godz. 4 popoł. w Hotelu Centralnym. Zapraszamy wszystkich Rzemieślników Samodzielnych na wspomniane zebranie, ponieważ zostaną omawiane najaktualniejsze sprawy, dotyczące Rzemiosła, a zatem o jak najliczniejszy udział członków i sympatyków uprasza Zarząd.

**Nowe Miasto.** Zebranie Walne Związku Inwalidów Wojennych R. P. odbędzie się w niedzielę dnia 11. 4. 1937 zaraz po sumie, w lokalu p. Jankowskiego w Nowym Mieście.

Na porządku obrad uzupełnienie Zarządu i nowelizacja ustawy inwalidzkiej.

Prosi się o przybycie wszystkich członków, w razie nie przybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się za pół godz. nowe zebranie z ważnością do wszelkich uchwał.

Zarząd.

### „Baczność Westfalczycy".

**Nowe Miasto.** Zebranie Koła Związku Obrony Praw Górnika Westfalii na powiat lubawski odbędzie się w niedzielę, dnia 11 kwietnia rb. w lokalu p. Serożyńskiego w rynku zaraz po sumie to jett godz 12.30.

O liczny udział prosi Zarząd.

**Lubawa.** Walne zebranie Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 11. IV. 37 r. o godz. 13 tej u p. Ig. Zielińskiego ul. Grunwaldzka. W razie niestawienia się statutem wymaganej liczby członków odbędzie się zebranie pół godziny później bez względu na ilość. Przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

**Lubawa.** Walne zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo w Lubawie odbędzie się we wtorek, dn. 13 bm. o godz. 5 po południu w Klasztorze z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokółów. 3. Sprawozdanie Zarządu a) prezydentki, b) sekretarki, c) skarbniczki. 4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5. Uchwalenie Zarządowi pokwitowania. 6. Wybór Zarządu. 7. Wybór komisji rewizyjnej. 8. Wolne głosy i zakończenie.

O liczny udział członkiń uprasza Zarząd.

## Uroczyste nabożeństwo żałobne za d. śp. Karola Szymanowskiego.

We wtorek przed poł. w kościele św. Krzyża we Warszawie odbyło się uroczyste nabożeństwo za d. śp. Karola Szymanowskiego. Mszę św. żałobną odprawił J. E. ks. arcybiskup Gall. Podczas Mszy św. chór i orkiestra Pol. Radia wykonały natchnione dzieło Zmarłego „Stabat Mater".

Po zakończeniu Mszy św. wielce podniosłe kazanie wygłosił ks. prałat Jachimowski. Następnie orszak żałobny wyruszył na Dworzec Główny, gdzie trumnę przy dźwiękach marszu żałobnego Chopina wniesiono do wagonu, który odjechał do Krakowa.

Dodać jeszcze należy, że trumna Zmarłego została udekorowana orderem „Polonia Restituta", że zwłokom Wielkiego Muzyka w gmachu Konserwatorium złożyło hołd 14 000 osób. Serce Zmarłego zostało wyjęte i złożone do urny i spocznie we Warszawie.

## Powszechny zjazd Zrzeszeń Emerytalnych.

W związku z sytuacją, wytworzoną przez uchwałę Senatu z dnia 22 marca br. (odesłano z powrotem do senackiej komisji budżetowej uchwaloną przez Sejm w dniu 4 marca 1937 r. Ustawę o uchyleniu dekretu P. Prez. R. P. z dnia 22 listopada 1935 r.) oraz ze względów na nadzwyczaj ciężkie warunki materialne najszerszych rzesz emerytów państwowych, ich rodzin, wdów i sierot — zwołany zostanie do **Warszawy na dzień 18 kwietnia rb. powszechny zjazd delegatów Zrzeszeń Emerytalnych.**

## Ślub ks. Windsor z p. Simpson.

Jak donoszą, ślub ks. Windsor z p. Simpson, odbędzie się w kwietniu w Normandii we Francji.

## Śmiertelny wypał karabinu

### Marynarz z Pucka, trafiony w usta, poniósł śmierć na miejscu.

**Puck.** W niedzielę wieczorem około godz. 21 wydarzył się w Pucku tragiczny wypadek. W czasie zmiany warty z niewyjaśnionych narazie przyczyn nastąpił wypał karabinu. Kula trafiła w usta znajdującego się w pobliżu st. marynarza, Stanisława Wiedlińskiego, który padł trupem na miejscu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzą władze wojskowe.

## KĄCIK RADIOWY

### Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

**Czwartek, 8 IV.** 6.30 Audycja poranna. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powsz. 12.03 Koncert. 15.15 Płyty. 16.20 „Kwiecień" — pogad. 16.35 Pieśni polskie w wyk. chóru męskiego „Hasło". 17.15 Medtner — sonata G Dur op. 44. 18.10 Przemówienie Kier. Okręg. Urzędu W. F i P. W. (tr. z Krakowa). 19.00 Premiera słuch. p. t. „Proces Ludwika XVI". 19.45 Muzyka rozrywkowa. 20.15 Koncert, poświęcony pamięci Młynarskiego. 30.22 Muzyka taneczna.

**Piątek, 9. IV.** 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół 15.15 Lekki koncert popoł. 16.30 Ork. Reprezent. K. P. W. 17.00 „W jakiej szkole kształcić młodzież po ukończeniu gimnazjum"? — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 18.10 Przemówienie Kier. Okręg. Urzędu P. W. i W. F. — Lwów. 18.25 Płyty. 19.00 „Wypowiedzieli się" — skecz Raorta. 19.20 „Z pieśnią po kraju". 19.45 „Obój, rożek i fagot" — pogad. 20.05 „Maria" — opera w 3-ch aktach. 22.30 Płyty.

### Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

**Czwartek, 8. IV.** 13.00, 15.15, 15.40, 18.25 Płyty. 15.35 Zycie kulturalne Pomorza. 16.05 „Bogactwo fanny lasów pomorskich".

**Piątek, 9. IV.** 13.00, 15.15, 15.40, 18.25 22.30 Płyty. 15.35 „Jak spędzić święto? — pog. krajozn. 18.20 Poradnik sportowy.

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg

| | Poznań, 6. 4. | Bydgoszcz, 5. 4. |
|---|---|---|
| Żyto | 25.50— 25.75 | 25.50— 25.75 |
| Pszenica | 31.00— 31.25 | 30.75— 31.00 |
| Jęczmień browarowy | 26.00— 27.00 | 26.00— 27.00 |
| Owies | 21.75— 22.00 | 22.00— 22.25 |
| Mąka żytnia 65 proc. | 35.75— 36.25 | 37.75— 38.25 |
| Mąka pszenna 65 proc | 46.25— 46.75 | 46.75— 47.25 |
| Otręby żytnie | 16.00— 16.75 | 16.75— 17.00 |
| Otręby pszenne grube | 17.00— 17.50 | 17.00— 18.00 |
| Otręby jęczmienne | 15.50— 16.50 | 17.00— 17.50 |
| Rzepak zimowy | 60.00— 61.00 | 58.00— 60.00 |
| Mak niebieski | 72.00— 76.00 | 68.00— 72.00 |
| Łubin niebieski | 13.75— 14.75 | 13.25— 14.25 |
| Łubin żółty | 15.00— 16.00 | 14.50— 15.00 |
| Gorczyca | 30.00— 32.00 | 32.00— 34.00 |
| Siemie lniane | 57.00— 60.00 | 55.00— 58.00 |
| Groch Viktoria | 21.50— 25.00 | 22.00— 25.00 |
| Groch Folgera | 22.00— 24.00 | 22.00— 24.00 |
| Peluszka | 23.00— 25.00 | 22.00— 23.00 |
| Wyka | 22.00— 24.00 | 22.50— 23.50 |
| Seradela | 26.00— 28.00 | 23.00— 25.00 |
| Koniczyna biała | 85.00—125.00 | 100.00—130.00 |
| Koniczyna czerw. sur. | 100.00—110.00 | 95.00—140.00 |

## Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 6. 4. 1937 r.

| | |
|---|---|
| **Woły:** | |
| Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane | 66— 70 |
| Mięsiste tuczone młodsze | 54— 60 |
| Mięsiste tuczone starsze | 50— 52 |
| Miernie odżywione | 40— 48 |
| **Buhaje:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 60— 66 |
| Tuczone mięsiste | 54— 58 |
| Nietuczone, dobrze odżyw. starsze | 48— 52 |
| Miernie odżywione | 40— 48 |
| **Jałowice:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 66— 70 |
| Tuczone mięsiste | 54— 60 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 50— 52 |
| Miernie odżywione | 40— 48 |
| **Młodzież:** | |
| Dobrze odżywione | 40— 48 |
| **Krowy** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 62— 66 |
| Tuczone mięsiste | 52— 58 |
| Nietuczone dobrze odżywione | 40— 50 |
| Miernie odżywione | 24— 30 |
| **Cielęta:** | |
| Najprzedniejsze cielęta wytuczone | 84— 90 |
| Tuczone cielęta | 72— 80 |
| Dobrze odżywione | 64— 70 |
| Miernie odżywione | 56— 60 |
| **Owce:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | — 70 |
| Tuczone starsze skopy i maciorki | 54— 60 |
| **Świnie (tuczniki):** | |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi | 100—104 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi | 94— 98 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi | 90— 92 |
| Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi | 80— 88 |
| Maciory i późne kastraty | 80— 96 |

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.25; frank francuski 24.20; frank szwajcarski 119.75 funt szterling 25.74; marka niemiecka 211.94; korona czeska 15.50; szyling austriacki 99.20; gulden gdański 100.00.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.